

WYWIAD Z ODSZUKANYM ŚWIADKIEM ŻYCIA
I DZIAŁALNOŚCI KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO.

Ja: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus

K: **Na wieki wieków. Amen**

Ja: Czy mógłby się Ksiądz przedstawić?

K: **Ksiądz Tadeusz Michalak, proboszcz parafii św. Stanisława BM w Nakle nad Notecią, na terenie diecezji bydgoskiej.**

Ja: Kiedy i w jakich okolicznościach miał ksiądz zaszczyt spotykać się z ks. Stefanem Wyszyńskim?

K: **Z ks. Kardynałem Stefanem Wyszyńskim spotykałem się podczas studiów w Seminarium Duchownym w Gnieźnie, w latach 1975 do 1981. Spotykaliśmy się w Katedrze Gnieźnieńskiej na nabożeństwach oraz w Seminarium Duchownym, kiedy przychodził do nas na Wigilię Bożego Narodzenia i dzielił się z nami opłatkiem.**

Ja: Ile miał Ksiądz wtedy lat, gdy po raz pierwszy spotkał ks. Wyszyńskiego?

K: **Byłem młody i miałem 20 lat**

Ja: Czyli ks. Stefan Wyszyński był już wtedy Prymasem Polski?

K: **Oczywiście, był Prymasem od wielu lat.**

Ja: Jakim człowiekiem i kapłanem był ks. Wyszyński? Jak Go Ksiądz zapamiętał?

K: **Zapamiętałem Księdza Kardynała jako wielkiego męża stanu, jednocześnie człowieka głębokiej, prostej wiary. Bez reszty**

oddany Kościołowi. Wielki patriota, co wyrażał słowami „kocham Ojczyznę bardziej niż własne serce”.

Ja: Co szczególnie utkwilo Księdzu w pamięci po spotkaniach z Prymasem?

K: Pamiętam, że był człowiekiem o dużej kulturze osobistej i dostojeństwie. A to co utkwilo mi w pamięci, to jego otwartość podczas rozmów z nami klerykami. Mówił nam, że my klerycy jesteśmy Jego umiłowanymi synami.

Ja: Czy posiada Ksiądz pamiątki po spotkaniu z Prymasem Tysiąclecia? Co to jest i jaką stanowi wartość dla Księdza Proboszcza?

K: Tak, mam taką pamiątkę. Dla mnie bardzo cenną. To książka z dedykacją „Drogiemu diakonowi Tadeuszowi błogostawi Stefan Kard. Wyszyński Prymas Polski.” Są to dla mnie relikwie.

Ja: A co według Księdza oznacza określenie, że Kardynał Wyszyński jest „Człowiekiem Niezwykłej Miary”? Czy Ksiądz też tak myśli?

K: Tak, mogę to powiedzieć z całą pewnością. W tym określeniu kryje się wszystko. Dla mnie jest to człowiek niezwykły na miarę czasów. Był i będzie dla mnie wzorem cnót ludzkich i kapłańskich.

Ja: A co Księdza zdaniem, powiedziałby Prymas Wyszyński dziś, nam ludziom XXI wieku, jeśliby żył? Co pochwaliby, a może co skrytykował patrząc na Kościół i nas Polaków?

K: Kardynał Stefan Wyszyński zawsze mówił: „wierny ludu Boży” i tę wiarę w wierzących by pochwalił. Niestety na życie wielu pogroziłby palcem. Ogromnie cierpiałby nad lekceważeniem Pana Boga i Matki Bożej.

Ja: Dziękuję Księdzu za to spotkanie. Szczęść Boże.

Wywiad przeprowadziła Maja Dobosz, uczennica klasy IIIc,
Szkoły Podstawowej nr 2 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia
w Nakle nad Notecią